

DOLNY ŚLĄSK. Sytuacja w rolnictwie na dzień 10.04.2013 r.

Opóźnione siewy

W tym roku opóźnią się siewy zbóż jarych, wczesnych ziemniaków i pozostałych roślin uprawnych. Z powodu zimnej wiosny ucierpią także pasieki. Pszczoły które przeżyły, są osłabione. Przebieg pogody uniemożliwił wysiew zbóż w optymalnym terminie.

Drugi tydzień kwietnia. W gospodarstwie Wieszewskich w Stawiskach koło Strzegomia pełna gotowość. Cztery przyczepy z ziarnem na wiosenny siew od tygodni stoją na podwórku. Ale ciągniki nie wjadą w pole. Za zimno i za mokro.

Wiesław Wieszewski codziennie sprawdza, czy ziemia aby nie rozmarzła... Sprawdzian jest prosty – szpadel w garść i kolejna próba przekopania gruntu. Na polu za domem nadal leży miejscami śnieg i teraz, na początku kwietnia, odtajała jedynie wierzchnia warstwa ziemi. Zima nieprzerwanie panuje w dolnośląskich sadach.

– O tej porze powinno się już rozpocząć ochronę przeciw chorobom i rozpocząć walkę ze szkodnikami – mówi właściciel sadu pod Wrocławiem Janusz Gargała – a ta pogoda nie pozwala na żadne prace agrotechniczne, prócz cięcia. Choć

i tu są spóźnienia, bo przy takiej pogodzie trudno sprawnie ciąć.

Brak czasu i słodyczy

W sadzie Gargały w Tyńcu Małym nie ma już śniegu. Drzewa dobrze zniosły przedłużającą się zimę. Gorzej jest z truskawkami. Nie da się ukryć – nie wyglądają dobrze.

Zdzisław Kudyba ma swoją plantację tuż pod Strzegomiem i bardzo się o nią martwi. Truskawki to jego oczko w głowie. Od lat wprowadza nowe odmiany, metody uprawy i formy sprzedaży. Eksperymentuje, i to z powodzeniem.

Jednak ta przedłużająca się zima dała w kość dobrze zapowiadającej się uprawie. Miesiąc temu truskawki wyglądały naprawdę nieźle, ale zaszkodziło im... czekanie na wiosnę.

– Normalnie truskawki zaczynały się w połowie maja. W tym roku truskawek w maju nie spróbujemy. Może w pierwszej połowie czerwca – mówi Zdzisław Kudyba.

Truskawkom będzie brakowało czasu i słodyczy. W tym roku spóźnią się też wczesne ziemniaki. Także oziminy – zboża i rzepak wyglądają kiepsko, wysmagane zimnym wiatrem.

Gdy wiosna nieuchronnie nadejdzie, rolnicy nie będą wiedzieli, do słownie, w co ręce włożyć.

– Przez inne lata od początku marca pracowaliśmy i wszystko się po trochę robiło – mówi Bogumił Wieszewski – a teraz przez dwa tygodnie wszystkie uprawy musimy zasilić i obsiać grunty.

Nie uda się uniknąć spiętrzenia prac w gospodarstwach rolnych. Tak, jak nie do uniknięcia będą straty zimowe. Ale wszystko, jak zawsze zależy od pogody.

– Natura potrafi rekompensować – dodaje otuchy Wiesław Wieszewski, a przemawiają za nim lata doświadczenia – jest duży zasób wilgoci w glebie i może rośliny nadgonią. Na to liczymy.

Stan upraw

Przebieg pogody uniemożliwił wysiew zbóż w optymalnym terminie. Dodatkowym minusem jest fakt, że rolnicy zaopatrzyli się już w materiał siewny, nawozy i środki ochrony. Sytuacja może pokrzyżować plany wielu plantatorów, wielu rolników podpisało umowy kontraktacyjne z firmami skupowymi (głównie na jęczmień browarny).

Istnieją obawy o oziminy – na polach widać uszkodzenia plantacji przez niskie temperatury. Część ozimin została zasilona nawoza-



mi azotowymi, ale rośliny nie były w stanie pobrać składników z gleby ze względu na niskie temperatury. Jęczmień ozimy miejscami jest przebarwiony i żółty. Niektóre uprawy zbóż ozimych mają oznaki długo zalegającego śniegu, pojawia się pleśń śniegowa, dodatkowo mogą wystąpić lokalne wymoknięcia – woda ze śniegu i deszczu słabo wsiąka. Część plantacji wykazuje porażenie chorobami (głównie mączniakiem). Występuje lekkie zachwaszczenie upraw, głównie przytulią i miotłą zbożową.

Rzepaki nienajgorzej

Rzepaki ozime w umiarkowanie dobrym stanie. Często liście rozetowe są przemarznięte, ale serca roślin nie zostały uszkodzone. Wokół plantacji unosi się charakterystyczny zapach gnijących roślin. To efekt długiego czasu przebywania pod okrywą śnieżną. Rośliny o tej porze powinny być bardziej zaawansowane w rozwoju.

Na terenie powiatu ząbkowickiego większość plantacji rzepaku jest porażonych przez kiłę kapuścianą. Rolnicy czekają aż wegetacja ruszy w pełni, aby stwierdzić czy plantacje pozostawić czy też zaorać i obsiać innymi roślinami.

Ziemniaki są podkielkowane do wczesnego wysadzania pod włókninę. W powiecie głogowskim początek sadzenia bardzo wczesnych ziemniaków pod osłonę.

Pąki drzew i krzewów są już nabrzmiałe. Sady i plantacje krzewów jagodowych przetrwały zimę w dobrej kondycji. W sadach trwa kończąca faza prześwietlania koron drzew.

Sytuacja na rynkach skupu

Skup zbóż prowadzony jest w punktach skupu na bieżąco. Skupowane ziarno jest dość dobrej jakości. Po niewielkich spadkach w cen skupu w marcu (o około 5-10%), ceny się ustabilizowały na wysokim poziomie. Maksymalnie za 1 dt pszenicy konsumpcyjnej możemy otrzymać 106,00 zł, średnia cena kształ-

tuje się na poziomie 98,94 zł/dt. Pszenica paszowa jest skupowana w średniej cenie 95,08 zł/dt. Cena skupu jęczmienia paszowego zawiera się w przedziale 72,00-86,00 zł/dt. Średnia cena kukurydzy wynosi 86,17 zł/dt, a maksymalna to 90,00 zł/dt.

Skup żywca wieprzowego i wołowego odbywa się na zasadzie odbioru z gospodarstwa przez jednostki skupujące, po wcześniejszym uzgodnieniu. Ceny skupu żywca nie zmieniły się od ubiegłego miesiąca. Młode bydło opasowe sprzedawano w średniej cenie 7,14 zł/kg do maksymalnie 9,00 zł/kg (cena maksymalna w marcu ubiegłego roku wynosiła 8,50 zł/kg, była więc niższa jedynie o 5% niż dziś). Odnotowano niewielki spadek cen skupu żywca wieprzowego (średnio o 5% w stosunku do marca). Kształtują się one w przedziale od 4,90 do 5,80 zł/kg. W porównaniu do kwietnia poprzedniego roku, średnia cena za kilogram tuczniaka nie uległa zmianie i wynosi 5,28 zł (rok temu było to 5,26 zł).

Ceny mleka utrzymują się na tym samym poziomie, co w poprzednim miesiącu. Producenci otrzymują za mleko minimum 0,70 zł/l do maksymalnie 1,30 zł/l. Średnia cena mleka płacona przez odbiorców indywidualnych, podobnie jak w poprzednim miesiącu, wynosi 1,98 zł/l do maksymalnie 3,00 zł/l.

Zaopatrzenie w środki do produkcji

Zaopatrzenie w środki do produkcji jest dobre. W sprzedaży znajduje się pełen asortyment nawozów mineralnych i środków ochrony roślin potrzebnych wiosną. Wzrosło zainteresowanie zakupem nawozów i kwalifikowanego materiału siewnego (głównie kukurydzy). Nie widać większych zmian w cenach nawozów. Średnie ceny nawozów wynoszą:

- mocznik 46% N – 178,03 zł/dt, (wzrost o 1%)
- polifoska 8 – 223,63,00 zł/dt, (wzrost ceny o ok. 3%)

- saletra amonowa 34% – 150,66 zł/dt (bez zmian).

Ceny materiału siewnego spadły średnio o ok. 10-20% w stosunku do ubiegłego roku:

- jęczmień jary – 175-220 zł/dt,
- pszenica jara – 180-231 zł/dt,
- pszenżyto jare – 190-220, zł/dt,
- owies – 168-220 zł/dt,
- żyto jare – 199,50-240,00 zł/dt,
- kukurydza – 136-441 j.s. 50 tys. ziaren,
- sadzeniaki – 110,25-194,25 zł/dt,
- gryka – 295,99-336,00 zł/dt.

Sytuacja ekonomiczna gospodarstw

Do 15 maja ARiMR przyjmuje wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich, ONW i rolnośrodowiskowych za rok 2013. Jak co roku Agencja wysłała wnioski spersonalizowane do rolników, którzy składali wnioski w poprzednim roku i zadeklarowali chęć otrzymania papierowej wersji wniosku. Ubiegający się o dopłaty rolnik musi je wypełnić, podpisać i dostarczyć do ARiMR. Pracownicy Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, jak co roku pomagają w wypełnianiu wniosków.

Do 25 czerwca producenci rolni mogą ubiegać się o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis. Dlatego ważne jest, czy w poprzednich dwóch latach nie został już przekroczony limit 7500 euro.

Wzrosło zainteresowanie inwestycjami po uruchomieniu kredytów. Największym zainteresowaniem cieszą się kredyty na zakup ziemi i maszyny rolnicze.

źródło: meldunki PZD

Jadwiga Jarzębowicz TVP Wrocław
Teresa Czaja DODR we Wrocławiu

